

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) SA z siedzibą w R.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 22 grudnia 2016r.,

sygn. akt V.C.1152/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 450,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 21.02.2016r. powód (...) SA z siedzibą w R. wystąpił o zasądzenie od pozwanej M. P. kwoty 1.571,10zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu zgodnie z przedstawionym spisem. Dochodzona kwota stanowiła karę umowną za niedotrzymanie przez pozwaną warunków łączącej strony umowy sprzedaży energii elektrycznej. W umowie tej pozwana zobowiązała się do jej nierozwiązywania w okresie gwarancji ceny, czyli do 31.12.2016r., a tymczasem wypowiedziała umowę pismem z 11.05.2015r.

W odpowiedzi na pozew pozwana domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na swoją zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana podniosła, że zastrzeżenie kary umownej było nieważne w świetle art. 483 § 1 k.c., gdyż nieprecyzyjnie określono kryteria ustalenia jej wysokości. Ewentualnie pozwana wniosła o miarkowanie kary na podstawie art. 484 § 2 k.c., gdyż jest ona rażąca wygórowana, a ponadto umowa w znacznej części została wykonana.

Wyrokiem z dnia 22.12.2016r., sygn. akt V.C.1152/16 Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu: 1) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.571,10zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21.02.2016r. do dnia zapłaty; 2) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.247,-zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że pojęcie „szacunkowa ilość energii” jest tożsame z pojęciem „minimalna ilość energii” wynikającym z umowy, a nadto językowe pojęcie szacunkowe oznacza „przybliżone” a nie minimalne, co oznacza „niewielki”, co w konsekwencji prowadzi do naruszenia art. 483 § 1 k.c. albowiem wysokość kary umownej musi zostać przez strony umowy określona precyzyjnie, a wysokość kary umownej nie da się wyliczyć w oparciu o szacunkowe (przybliżone) zużycie energii, które nie jest wielkością stałą i ściśle określoną;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. w zw. z art. 471 k.c. w zw. z 472 k.c. poprzez błędne uznanie, że pozwana ponosi odpowiedzialność względem powoda za brak świadczenia w sytuacji, gdy do rozwiązania umowy doszło na skutek okoliczności całkowicie od niej niezależnych oraz na które nie miała żadnego wpływu, tj. ze względu na konieczność likwidacji działalności gospodarczej w związku ze znacznymi stratami przynoszonymi przez przedsiębiorstwo, a także trudną sytuacją życiową, a podnoszone przez pozwaną okoliczności nie zostały przez powoda zaprzeczone;

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez błędne uznanie, iż w rozpoznawanej sprawie zaistniały przesłanki do obciążenia pozwanej karą umowną, podczas gdy istotą zawartej między stronami umowy jest to, że powód dostarcza pozwanej energię w okresie gwarantowania ceny, natomiast pozwana uiszcza za to opłatę, co w konsekwencji wskazuje na to, iż zobowiązanie pozwanej ma charakter pieniężny, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 483 § 1 k.c., albowiem zastrzeżenie kary umownej może wystąpić jedynie na wypadek niewykonania zobowiązania niepieniężnego;

4. art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną interpretację oświadczenia woli stron umowy i przyjęcie, że szacunkowa ilość energii jest tożsama z minimalną ilością energii wynikającą z umowy, podczas gdy z wykładni językowej prawa wynika, iż pojęcia te nie są tożsame.

W oparciu o te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania w I instancji według norm przepisanych, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia, a także zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Z uwagi na fakt, iż Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, niniejsze uzasadnienie ogranicza jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie był zasadny, najdalej idący, zarzut naruszenia art. 483 § 1 k.c. w wyniku nieprzyjęcia przez Sąd I instancji nieważności postanowienia umowy stanowiącego podstawę roszczenia powoda, którą to nieważność pozwana wiązała po pierwsze, z niedopuszczalnym w świetle tego przepisu zastrzeżeniem w przedmiotowej umowie kary umownej na zabezpieczenie wykonania zobowiązania pieniężnego pozwanej, a po drugie, z niewypełnieniem przez to postanowienie ustawowego wymogu określenia sumy stanowiącej karę umowną.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c., można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Z przytoczonego uregulowania wynika, że przedmiotowo istotnymi elementami zastrzeżenia kary umownej są: określenie zobowiązania (albo pojedynczego obowiązku), którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie rodzi obowiązek zapłaty kary, oraz określenie świadczenia pieniężnego stanowiącego karę umowną.

W zasadzie jako utrwalone w orzecznictwie i doktrynie należy uznać stanowisko, że art. 483 § 1 k.c. jest przepisem o charakterze bezwzględnie obowiązującym, a więc zastrzeżenie kary umownej w zakresie zobowiązań pieniężnych

jest niedopuszczalne, pozostaje bowiem w wyraźnej sprzeczności z jego treścią i tego rodzaju postanowienie umowne jest z mocy art. 58 § 1 i 3 k.c. nieważne (por. m.in. wyrok SN z 7.11.2003r., I CK 221/02, uzasadnienie uchwały (7) SN z 6.11.2003r., III CZP 61/03, publ. OSN 2004/5/69). Pojęcie „zobowiązania niepieniężnego” należy natomiast interpretować szeroko; chodzi zarówno o zobowiązania dotyczące świadczeń o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym, zaskarżalne, jak i niezaskarżalne, a ponadto o każdy rodzaj zachowania, a więc również np. obligującego dłużnika do zaniechania czy też znoszenia. Można przy tym obwarować karą umowną niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez dłużnika określonego umownie obowiązku, który nie należy do obowiązków podstawowych, przedmiotowo istotnych (essentialia negotii, por. wyrok SN z 28.05.2014r., I CSK 345/13). Nawet więc w przypadku, gdy zasadnicze świadczenie dłużnika będzie polegać na zapłacie określonej kwoty, dopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania innego obowiązku, mającego charakter niepieniężny.

Gdy zaś chodzi o drugą z przesłanek kary umownej, to z treści art. 483 § 1 k.c., mówiącego o „określonej sumie”, wynika nakaz wyrażenia jej kwotowo w chwili zastrzegania. Jak się jednak uznaje, nie rodzi to obowiązku podania konkretnej sumy pieniężnej stanowiącej karę umowną, strony mogą bowiem określić karę pośrednio przez wskazanie podstawy jej naliczenia w sposób pozwalający uznać jej ustalenie za dokonane i zamknięte (por. np. wyrok SN z 2.06.2016r., I CSK 506/15). Chodzi więc o posłużenie się takimi miernikami wysokości (np. ułamkiem wartości rzeczy albo ułamkiem wartości kontraktu), które sprowadzą ustalenie kary umownej do czynności arytmetycznej (por. wyrok SN z 8.02.2007r., I CSK 420/06).

W rozpoznawanym przypadku – jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji – strony zawarły w dniu 22.07.2014r. na czas nieokreślony umowę sprzedaży energii elektrycznej, która mogła zostać rozwiązana za 2-miesięcznym wypowiedzeniem (§ 3 ust. 2). Cenę sprzedaży ustalono przyporządkowując pozwaną do podanej w umowie grupy taryfowej (§ 1 ust. 2), z tym że w okresie od 1.09.2014r. do 31.12.2016r. powód zagwarantował pozwanej niezmiennosc cen energii elektrycznej i stawek opłaty handlowej (§ 3 ust. 1 Regulaminu stanowiącego integralną część umowy). Jednocześnie pozwana zobowiązała się do nierozwiązywania umowy w okresie gwarancji ceny, zaś w przypadku jej rozwiązania zastrzeżono, że pozwana zapłaci powodowi – w terminie 7 dni od doręczenia stosownego wezwania – karę umowną w wysokości iloczynu szacowanej ilości energii elektrycznej do końca okresu obowiązywania gwarancji ceny oraz stawki jednostkowej w wysokości 100,-zł za MWh (§ 3 ust. 3.3).

Wbrew stanowisku apelacji, nie można uznać, aby tak zastrzeżona kara umowna naruszała art. 483 § 1 k.c. przez to, że zabezpieczała wykonanie przez pozwaną zobowiązania pieniężnego. Apelacja wskazuje na § 3 ust. 3.1 Regulaminu, określający zobowiązania pozwanej jako odbiorcy, z którego wynika, że pozwana zobowiązana była przede wszystkim do zakupu energii elektrycznej. Zarówno z treści tego postanowienia, jak i z samej istoty umowy, której przedmiotem była sprzedaż energii, wynika oczywiście, że podstawowym zobowiązaniem pozwanej była zapłata ceny za sprzedaną energię elektryczną (art. 535 k.c. w zw. z art. 555 k.c.). Kary umownej nie zastrzeżono jednak za niewykonanie tego zobowiązania, mającego niewątpliwie charakter pieniężny, lecz za naruszenie przyjętego przez pozwaną w umowie zobowiązania do powstrzymywania się przez ściśle określony czas (tj. okres udzielonej jej przez powoda gwarancji ceny) ze skorzystaniem z uprawnienia do wypowiedzenia umowy. Temu ostatniemu zobowiązaniu nie sposób z kolei przypisać charakteru zobowiązania pieniężnego.

Samo wypowiedzenie umowy stanowiło, co podkreśla apelacja, wykonanie przyznanego pozwanej w umowie uprawnienia prawokształtującego, nie zaś nienależyte wykonanie zobowiązania. Rzecz jednak w tym, że skoro pozwana zdecydowała się na wykonanie tego uprawnienia w określonym terminie, składając oświadczenie w tym przedmiocie pismem z dnia 11.05.2015r., to jednocześnie naruszyła przyjęte na siebie zobowiązanie niepieniężne określone w § 3 ust. 3.3 Regulaminu. Powołując się na poglądy orzecznictwa apelacja wywodzi, że nie można abstrahować od tego, jak była przyczyna odstąpienia od umowy lub jej wypowiedzenia, i w przypadku, gdy wypowiedzenie było spowodowane wyłącznie niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem świadczenia pieniężnego przez kontrahenta, kara umowna zastrzeżona na wypadek odstąpienia od umowy lub jej wypowiedzenia z tej przyczyny stanowi w istocie pośrednio sankcję za niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia pieniężnego. Przytoczone w apelacji wypowiedzi orzecznictwa nie przystają jednak do okoliczności niniejszej sprawy. Nie chodzi w niej przecież o sytuację, że to powód wypowiedział umowę sprzedaży na skutek zaległości płatniczych

pozwanej (a więc w związku z niewykonaniem przez nią zobowiązania pieniężnego) i nie na taki wypadek zastrzeżono karę umowną.

Nie można się ponadto zgodzić z zarzutami apelacji zmierzającymi do wykazania, że nie została spełniona wynikająca z art. 483 § 1 k.c. przesłanka określenia sumy stanowiącej karę umowną. Z § 3 ust. 3.3. Regulaminu wynika, że kara umowna stanowić miała iloczyn szacowanej ilości energii elektrycznej do końca okresu obowiązywania gwarancji ceny oraz stawki jednostkowej w wysokości 100,-zł za MWh. Pojęcie „szacowanej ilości energii” pojawia się również w samej umowie, w której § 1 ust. 1 ustalono, że szacowana ilość kupowanej energii określona jest „poniżej” i w Załączniku (...). W dalszej części § ust. 1 umowy, a także w Załączniku (...) do umowy sprzedaży wymieniono 12.020 jako szacowane roczne zużycie energii. To właśnie tę ilość szacowaną – nie zaś „minimalną”, na którą powołuje się apelacja – przyjął powód do obliczeń kary umownej, co wynika z jego pisma procesowego z dnia 5.11.2016r. (powód przemnożył, zadeklarowane przez pozwaną w § 1 umowy i w Załączniku (...), szacowane roczne zużycie energii przez okres trwania gwarancji ceny i przez stawkę 100,-zł za MWh). Podzielając stanowisko powoda w omawianym zakresie Sąd I instancji z pewnością nie naruszył więc art. 65 § 2 k.c. Sąd ten dokonując wykładni oświadczeń woli stron słusznie odwołał się przede wszystkim do tekstu dokumentu (tak również: uzasadnienie uchwały (7) SN z 29.06.1995r., III CZP 66/95, publ. OSN 1995/12/168), dochodząc do wniosku, że kara umowna została określona w sposób dostatecznie jasny, poprzez wskazanie składników koniecznych do jej obliczenia i znanych stronom już w chwili zawarcia umowy, przy czym użyty w Regulaminie składnik w postaci „szacowanej ilości energii elektrycznej” został w umowie wprost wskazany liczbą, którą podała sama pozwana. Należy ponadto podzielić ocenę Sądu I instancji, że taka interpretacja odpowiada logicznemu sposobowi naliczania kary umownej, gdyż powód określając wysokość ceny w okresie gwarantowanym kierował się rachunkiem ekonomicznym i brał pod uwagę ową „szacowaną” ilość energii, jaką miała pobrać pozwana w umówionym okresie.

Nie były wreszcie zasadne zarzuty naruszenia art. 471 i 472 k.c. w zw. z art. 230 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. Jak wyjaśnił już Sąd I instancji, zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika wskazanym w art. 471 k.c., co oznacza, że dłużnik zobowiązany do jej zapłaty może, stosownie do treści art. 471 k.c. w zw. z art. 472 k.c., bronić się zarzutem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania uzasadniające powstanie obowiązku zapłaty kary umownej jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (por. np. wyrok SN z 5.10.2003r., I CK 137/02). Należy podzielić ocenę Sądu I instancji, który uznał, że w niniejszej sprawie pozwana nie podjęła próby obrony poprzez przewidzianą w powyższych przepisach ekskulpację. Wprawdzie pozwana w odpowiedzi na pozew przytoczyła okoliczności mające na celu wyjaśnienie przyczyn złożenia przez nią oświadczenia o wypowiedzeniu umowy sprzedaży energii elektrycznej (podniosła mianowicie, że wypowiedzenie umowy spowodowane zostało zlikwidowaniem prowadzonej przez nią działalności gospodarczej i rozwiązaniem umowy najmu lokalu, do czego skłoniły pozwaną znaczne straty, które generowało przedsiębiorstwo, a także trudna sytuacja życiowa), natomiast nie towarzyszyło temu twierdzenie, że okoliczności te świadczą o braku winy pozwanej w niewykonaniu zobowiązania polegającego na niekorzystaniu z uprawnienia do wypowiedzenia umowy przez określony czas, jak również nie powołano się na art. 471 k.c. Wymaga podkreślenia, że pozwana już wówczas była reprezentowana przez adwokata, który sformułował konkretne zarzuty przeciwko roszczeniu powoda, wskazując na nieważność postanowienia o karze umownej w świetle art. 483 § 1 k.c. z uwagi na nieokreślenie jej kwotowo oraz – jako zarzut ewentualny – domagając się na podstawie art. 484 § 2 k.c. miarkowania kary umownej. Nie było w takiej sytuacji rzeczą strony powodowej ani Sądu I instancji „domyślanie się”, że intencją pozwanej była także obrona z powołaniem na przesłanki z art. 471 k.c. uwalniające ją od odpowiedzialności. Wskazany w tym kontekście w apelacji art. 233 § 1 k.p.c. w ogóle nie odnosi się do tego zagadnienia, gdyż reguluje zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów (wprowadzając m.in. obowiązek dokonania tej oceny na podstawie wszechstronnego rozważenia przez sąd zebranego materiału), które przedstawiły obie strony na poparcie swoich żądań.

Niezależnie od tego nie można uznać, aby – niezaprzeczone wprawdzie przez powoda (art. 230 k.c.), ale ogólnikowo tylko przytoczone przez pozwaną w odpowiedzi na pozew – okoliczności dotyczące strat w prowadzonej przez nią działalności gospodarczej oraz trudnej sytuacji życiowej, mogły stanowić podstawę do zastosowania art. 471 in fine

k.c. W szczególności nie sposób przyjąć, jak postuluje apelacja, że do rozwiązania przedmiotowej umowy doszło „na skutek okoliczności całkowicie niezależnych od pozwanej oraz na które nie miała żadnego wpływu”. Zgodnie z art. 472 k.c., jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności. Miernik staranności wynika z kolei z art. 355 k.c., który w § 2 stanowi, że należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Trudno uznać, aby pozwaną jako przedsiębiorcę mogły zwalniać od odpowiedzialności o charakterze odszkodowawczym takie okoliczności, jak niepowodzenie finansowe prowadzonego przedsiębiorstwa czy też problemy życiowe.

Podsumowując, zaskarżony wyrok uwzględniający powództwo jest prawidłowy i odpowiada prawu, a zatem apelacja pozwanej jako bezzasadna podlegała oddalaniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi pozwaną jako stronę przegrywającą. Na tym etapie postępowania powód poniósł koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie reprezentującego go pełnomocnika, którego wysokość ustalono na kwotę 450,-zł (zgodnie z § 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2015/1804 ze zm. w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2016/1667). Koszty te pozwana winna zwrócić powodowi.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk